



# TYGODNIK SALWATORSKI

07.06.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 23 (1068) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

## *Lajkoniku laj!, laj!*



W numerze:

- *Lilia Wawelu • Pustelnicy i Pustelnice • Św. Norbert - drugie spojrzenie •*
- *Zakon Norbertanek cz. I • Zakonnicy - początki •*
- *Homilia Księdza Proboszcza •*

## TYGODNIK SALWATORSKI

### Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gętlek, Jan Deskur,  
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,  
Barbara i Andrzej Skrzyński

### Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros,  
Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński,  
Magdalena Łasak-Strutyńska

### Ilustracje:

Jerzy Pulchny

### Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

### Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;  
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;  
www.tygodniksalwatorski.pl  
(administruje Roman Topór-Mądry).

*Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.*

*Tygodnik można zaprenumerować*

*w zakrystii kościoła ŚS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach  
na terenie Parafii.*

## Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88  
www.parafiasalwator.pl

### Dni i godziny urzędowania

| Dzień tygodnia | Kancelaria                                             | Zarząd Cmentarza |
|----------------|--------------------------------------------------------|------------------|
| poniedziałek   | 16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]                          | nieczynne        |
| wtorek         | 16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]                       | 16.00 - 17.30    |
| środa          | 16.00 - 17.30<br>ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]    | 16.00 - 17.30    |
| czwartek       | 16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]                         | nieczynne        |
| piątek         | 9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]                        | 9.00 - 10.30     |
| sobota         | 9.00 - 10.30<br>ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz | nieczynne        |
| niedziela      | ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz                 | nieczynne        |

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

## Msze święte i nabożeństwa

### NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a  
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

### DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z  
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

**tygodniksalwatorski@gmail.com**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania  
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo  
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

## Drodzy czytelnicy Tygodnika!



Rozpoczęliśmy miesiąc czerwiec. Ostatni przed wyczekiwanymi jak zbawienie wakacjami. To taki miesiąc, kiedy z jednej strony wydaje się, że już jest koniec a z drugiej tyle jeszcze do zrobienia. Trzeba wykonać ostatni wysiłek, by wakacje były w pełni zasłużone. Taka chyba jest perspektywa uczniów, studentów a także dostosowujących do swoich pociech swoje urlopy rodziców.

Taka jest perspektywa nauczycieli, katechetów. Również w zakresie szeroko rozumianej pracy parafialnej. Wydaje się, że Boże Ciało, które właśnie jest za nami, jest jakimś ostatnim aktem aktywności duszpasterskiej przed wakacjami. Jest nawet takie ludowe porzekadło, które mówi „Po Bożym Ciele nic po księdzu w kościele”.

W przypadku naszej parafii jednak jest to czas, kiedy jeszcze trochę będzie się w czerwcu działo. Powoduje to sytuację, że nie da się tak całkowicie zrobić, żeby nawet po tym Bożym Ciele nie było księdza w kościele. Dziś przecież przeżywamy liturgiczne wspomnienie św. Norberta, założyciela zakonu, który trzyma duchową pieczę nad naszą parafią – Siostr Norbertanek. Jest to dobra okazja, by raz jeszcze wywołać temat potrzeby istnienia zakonów i zgromadzeń. Jak wielki jest to dar dla ludzkości.

Osoby konsekrowane, które w stopniu większym, niż przedstawiciele innych stanów, podporządkowują swoje życie modlitwie, robią dzięki tej modlitwie naprawdę wiele dobra. Czy ktoś czasem zastanawia się (jeśli tak, to na pewno takich osób nie jest wiele), że jakieś konkretne dobro, takie jak choćby udane życie rodzinne, wyjście z jakiegoś kryzysu to może być skutkiem modlitwy na przykład naszych sióstr norbertanek?

Choć może rzadko i mało widoczne w naszej dzielnicy, czynią być może więcej niż my wszyscy razem wzięci, bo przecież samego Boga proszą o coś, co ludziom trudno zrealizować. Dotyczy to szczególnie tych zakonów, których modlitwa w zasadzie jest jedynym zadaniem, tzw. klauzurowych. Ale każdy zakon praktykuje tę modlitwę w większym stopniu jej intensywności, niż ktokolwiek inny. W bieżącym numerze podjąłem między innymi próbę zarysowania jedynie początków życia monastycznego. Próbuję w wymiarze historycznym odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w ogóle powstały zakony i klasztory oraz jak się rozprzestrzeniały.

Innym ciekawym eventem w naszej parafii będzie po raz trzeci już odbywający się parafialny festyn, gdzie będzie okazja do wspólnych spotkań, wspólnej rozrywki. Zatem, zanim wakacje, w parafii jeszcze będzie się działo.

**Redaktor prowadzący**  
**ks. Tomasz Gętlek**



# LILIA WAWELU



Kiedy w 1382 roku zmarł Ludwik, król Węgier i Polski, następstwo tronu w Krakowie przypadło jego córce, Jadwidze, prawnuczce króla Władysława Łokietka. 10-letnia następczyni tronu przybyła do Krakowa 13 X 1384r., w dwa dni potem została ukoro-

nowana w wawelskiej katedrze na króla Polski. Wielmożowie małopolscy sprawujący faktyczną władzę za życia jej ojca, Ludwika, powzięli śmiały plan, aby mężem Jadwigi został książę litewski Jagiełło: „Gdyby książę przyjął chrzest, ożenił się z Jadwigą i zasiadł na polskim tronie nie byłoby już wojen z Litwą a Krzyżacy, rosnący w potęgę na północy Polski, straciliby w oczach chrześcijańskiej Europy powód do krucjat religijnych na Żmudź i Litwę”. Plan ten, nie bez trudności, został przyjęty przez Jadwigę; zaręczyny z Wilhelmem Habsburgiem, księciem austriackim zostały odwołane. Wielki książę Litwy, Jagiełło przybył do Krakowa 15 II 1386 roku; Jadwiga i Władysław zawarli związek małżeński a w dwa dni później odbyła się uroczysta koronacja Władysława Jagiełły na króla Polski. Z tej okazji król Francji Karol VI przysłał list z serdecznymi życzeniami a papież nazwał króla Władysława „drogim klejnotem Kościoła”.

Królowa osobiście angażowała się w chrystianizację nowych ziem: troskliwie dobierała misjonarzy (ufundowała w Pradze bursę dla studentów, przyszłych misjonarzy Litwy). Aby przyspieszyć ewangelizację Polski, Litwy i Rusi para królewska czyniła starania – i uzyskała zgodę papieża Bonifacego IX – na utworzenie w 1397 r. w Akademii Krakowskiej Wydziału Teologicznego.

Królowa Jadwiga, starannie wykształcona (znała języki: francuski, włoski, łaciński, grecki, szybko nauczyła się także polskiego) znana była z zalet umysłu i charakteru, słynęła także z urody i pobożnego życia. Zleciła przetłumaczenie modlitw św. Bernarda, św. Ambrożego, objawienia św. Brygidy oraz Księgi Psalmów na język polski; egzemplarz tego dzieła zachował się do dzisiaj. Wokół dworu skupiła uczonych, teologów, prawników (m.in. Piotr Wysz, Mateusz z Krako-

wa, Hieronim z Pragi), którzy mieli organizować życie kulturalne i przygotować kadry do kierowania rozległym państwem (ówczesna Litwa była trzy razy większa od Polski). Królowa pozostawiła po sobie liczne dzieła dobroczynne: fundację psalterzystów dla Katedry Wawelskiej, nadania dla szpitali i klasztorów (m.in. we Lwowie, Sandomierzu, Krakowie, w Sączu), często przebywała w Mogile, w opactwie Ojców Cystersów, z którymi omawiała ważne sprawy związane z odnowieniem Akademii Krakowskiej. Utworzenie Wydziału Teologicznego w Akademii to Jej wiekopomne dzieło. Po Jej śmierci król Władysław wraz z uczonymi mężami kontynuował organizację Uniwersytetu, korzystając z dóbr i kosztowności, które w testamencie Królowa przeznaczyła na ten cel.

Św. Jadwiga zmarła na gorączkę połogową 17 lipca 1399 roku.

Stanisław ze Skarbimierza w kazaniu, wygłoszonym w obecności owdowiałego monarchy, tak mówił o Jadwidze: „była matką duchownych, dobrodziejką wdów, pocieszycielką sierot, tarczą ubogich, ucieczką pokrzywdzonych, orędowniczką odsuniętych sprzed oblicza naszego króla”. Grzegorz z Sanoka nazwał zmarłą „Gwiazdą Polaków zaszczytną”, a Franciszek z Brzegu – „chwałą Krakowa, radością Polski i zaszczytem (...) narodu” (ok. 1426). W 1937 r. historyk Feliks Koneczny pisał o Królowej: „Niedługo kwitła Lilia Wawelu, ale jakimż blaskiem niepospolitym!” Żywy kult monarchini, do której grobu – od momentu pogrzebu – cisnęły się nieustannie rzesze wiernych z modlitwą na ustach. Już wówczas uważano ją za świętą a opinię tę potwierdzali kaznodzieje, uczeni, poeci, pisarze i historycy. Kard. Karol Wojtyła z okazji 600-lecia urodzin Królowej 10 II 1974 r. powiedział m.in. „Dała bowiem Jadwiga nie tylko początek nowej dynastii, Jagiellońskiej, ale dała także początek olbrzymiej potędze Polski, w znaczeniu historycznym. Od niej zaczyna się okres Złotego Wieku, kiedy to Polska była jednym z najpotężniejszych państw w Europie. Dokonało się to dzięki Unii z Litwą i Ziemią Ruskimi. U początku tej Unii stały decyzje Królowej Jadwigi, a także ofiara jej serca...”

W uznaniu Jej zasług dla Polski i Kościoła Jan Paweł II 8 czerwca 1997 r. na krakowskich Błoniach kanonizował tę niezwykłą władczynię, wcześniej beatyfikowaną przez polskiego papieża u progu pontyfikatu, w 1979 r.

Św. Jadwiga Królowa jest patronką Polski i apostołką Litwy. Jej wspomnienie, 8 czerwca, w Kościele katolickim w Polsce ma rangę wspomnienia obowiązkowego.

*Oprac. Emilia Mendel*

Dotąd pisaliśmy o dwóch formach indywidualnych życia konsekrowanego – dziewictwie (OV) i wdowieństwie (OVD). Trzecią indywidualną formą życia konsekrowanego są pustelnicy i pustelnice.

Życie pustelnicze posiada w Kościele bogatą historię. Od początku bowiem byli ludzie, którzy chcieli radykalniej naśladować Chrystusa, także Tego przebywającego na pustyni. Za narodziny życia pustelniczego przyjmuje się przełom III i IV wieku. Wówczas to wielu chrześcijan, po zakończeniu prześladowań, poszukiwało nowej formy męczeństwa, przeciwstawiając się tym samym zeświecczeniu chrześcijaństwa wychodzącego z katakumb. W sposób spontaniczny wielu prostych ludzi udawało się na pustynie Egiptu, by tam naśladować radykalizm Chrystusa Pana. Eremityzm niebawem dotarł także do innych krajów.

Na ziemiach polskich tradycja eremityzmu sięga początków chrześcijaństwa.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi: „Ukryte przed światem życie pustelnika jest milczącym przepowiadaniem Chrystusa, któremu oddał swoje życie, ponieważ jest On dla niego wszystkim. Na tym polega to szczególne powołanie, by na pustyni, właśnie w walce wewnętrznej, znaleźć chwałę Ukrzyżowanego”.

„Pustelnicy i pustelnice przez wewnętrzne i zewnętrzne oderwanie od świata świadczą o przemijalności obecnej epoki, a przez post i pokutę ukazują, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale słowem Bożym (Mt 4,4). Ks. Henryk Śmiarowski. *Niektóre wskazania duszpasterskie dotyczące pustelników i pustelnic*”.

Po Soborze Watykańskim II wprowadzono instytucję pustelnika do Kodeksu Prawa Kanonicznego, nadając tej formie życia status życia konsekrowanego.

Kan 603 § 2: Prawnie uznaje się za pustelnika osobę poświęconą Bogu w życiu konsekrowanym, jeśli poprzez ślub albo inne święte więzy zobowiązuje się publicznie wobec biskupa diecezjalnego do praktykowania trzech rad ewangelicznych i pod jego kierownictwem zachowuje właściwy tryb życia.

Pustelnika kojarzymy zwykle z oryginalną, wyróżniającą się postacią ascety żyjącego na odludziu (oczywiście może to też być kobieta). Tak bywało i może bywa. Ale nie to jest istotne.

... można być pustelnikiem czy pustelnicą w środku miasta, nawet w bloku – pisała, niedawno zmarła pustelnica, Olga Bałucińska. -W środku miasta pustelnik świadczy nie przez porzucenie świata. Mieszka np. w bloku, w wieżowcu i wcale nie na poddaszu, czy w suterrenach, tylko w normalnym mieszkaniu. Pozostaje w świecie, ale należy do Niego (do Boga). Pustelnik

stara się wejść w tajemnicę milczenia. W praktyce milczenie jest umiarkowane, gdyż celem życia nie jest milczenie lecz umiłowanie bliźnich”.

Zdawałoby się, że pustelnik jest samotny i to go nie dotyczy, a jednak w p.42 Encykliki *Vita Consecrata* pisze Jan Paweł II: „Pustelnicy, pogrążeni w swojej samotności, nie tylko nie wyłamują się z kościelnej komunii, ale służą jej swoim specyficznym charyzmatem kontemplacyjnym”.

„W życiu starożytnych pustelników” - pisze dalej O. Bałucińska - „uderzające jest pierwszeństwo miłości i wspaniała praktyka. Abba Agaton sprzedając kosze znalazł tam człowieka, który leżał na ulicy chory, bez żadnej opieki. Starzec wynajął izbę, umieścił chorego i pielęgnował go tam przez cztery miesiące. Dopiero, gdy chory wyzdrowiał, Agaton wrócił na pustynię. W dzisiejszych czasach są to nieraz godziny, przez wiele dni czy miesięcy, spędzone przy łóżku chorego, czy na sali reanimacyjnej, czy w pokoju szpitalnym. Miałam właśnie taki okres, że osoba znajoma, której opieki nie mogła zapewnić rodzina, zawsze mnie wzywała. Nie widziałam żadnej sprzeczności z moim powołaniem, by tam przebywać, tym bardziej, że było to w milczeniu”.

Jan Paweł II pisze jeszcze tak: „Tego rodzaju życie na pustyni jest wezwaniem skierowanym do bliźnich i do całej wspólnoty kościelnej, aby nie traciła nigdy z oczu najwyższego powołania, które polega na nieustannym przebywaniu z Panem.” (VC p.7)

Obecnie w Polsce diecezjalne życie pustelnicze prowadzi kilkanaście osób, w tym trzy osoby jako życie konsekrowane.

**Opracowane przez Annę Urbańczyk na podstawie <http://www.ifzk.episkopat.pl/centrum.php> oraz VITA COSECRATA Życie ofiarowane Bogu i ludziom wyd. Jedność Kielce 2002/**

### **Intencje papieskie na czerwiec:**

**Intencja ogólna:** Aby migranci i uchodźcy spotykali się z dobrym przyjęciem i byli traktowani z szacunkiem w krajach, do których przybywają.

**Intencja ewangelizacyjna:** Aby osobiste spotkanie z Jezusem wzbudzało w wielu młodych ludziach pragnienie ofiarowania Mu własnej egzystencji w kapłaństwie lub w życiu konsekrowanym.



# **Zakon Norbertanek w Imbramowicach**

## **i jego działalność na polu ochrony dóbr kultury w latach 1703-1991**

Zakon norbertanek w Imbramowicach należy do grupy konwentów żeńskich, kontemplacyjnych. Przyjmuje się, że klasztor dla sprowadzonych ze Zwierzyńca norbertanek, został ufundowany przez Iwona Odrowąża w 1229 roku we wsi Imbramowice, noszącej wówczas nazwę Dłubnia. Norbertanki zamieszkują klasztor już ponad siedemset lat.

W roku 1415 mniszki przeniesione zostały pod pozorem reformy karność do klasztoru w Busku, gdzie miały na zawsze pozostać. Powróciły jednak do Imbramowic po siedemdziesięciu latach - w 1485 roku, gdzie mieszkają do dzisiaj.

W archiwum klasztornym SS. Norbertanek zgromadzone są dokumenty odnoszące się przede wszystkim do dziejów Imbramowic. Ale znajdują się tam również akta z klasztorów Sióstr Norbertanek z Płocka, Czerwińska i Buska - choć ta grupa dokumentów stanowi zespół szczątkowy. Nieocenionym źródłem wiedzy o życiu i działalności konwentu są w głównej mierze *Kroniki klasztorne*. Spisywanie dziejów klasztoru rozpoczęto stosunkowo późno, bowiem w 1703 roku, a inicjatywa ta wypłynęła od ksieni Zofii Grothówny. Zamyśl ten kontynuowały jej następczyni spisując mniej lub bardziej systematycznie istotne dla klasztoru wydarzenia.

Lektura *Kronik* okazała się być interesująca, ponieważ dotychczas tylko nielicznym historykom norbertanki zezwalały na samodzielne czytanie wszystkich tomów. Zrobiły wyjątek w przypadku księdza doktora Józefa Zdanowskiego historyka, przez wiele lat kapłana klasztoru, udostępniły archiwum siostrze Małgorzacie Borkowskiej - benedyktynie, badającej bardzo wnikliwie historię zakonów żeńskich, nieżyjącej już doktor Hannie Pieńkowskiej - Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Krakowie, a także kilku osobom z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - przede wszystkim doktor habilitowanej Marii Dębowskiej z Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, która to archiwum uporządkowała i mnie pracownikowi Instytutu Historii Sztuki.

Zaufanie płynące ze strony obecnej ksieni Antoniny Zaczynskiej, zobligowało mnie do szczególnie wnikliwego badania dziejów klasztoru imbramowickiego. Czytając uważnie historię tego konwentu, ze zdumieniem odkrywałam, że zakon kontemplacyjny, klauzury, odcięty wydawałoby się od świata zewnętrznego jest miejscem tworzenia bogatej kultury społecznej. Wprawdzie w *Kronikach* spisane są fakty z życia klasztoru, jednak są one także dowodem jego znaczącej pozareligijnej działalności. Są świadectwem kulturowej roli w dziedzinie życia narodowego, obrazują znaczące dokonania w dziedzinach życia społecznego, edukacyjnego, a także w dziedzinie sztuki.

W świetle *Kronik* zakon kontemplacyjny, odgrodzony od świata klauzurą i dosłownie murem, jawi się

nam jako wspólnota otwarta na świat, na człowieka, wspólnota realnie działająca w tym świecie.

Mniszki wprowadzały do klasztoru, do kościoła zakonnego sztukę, która była świadectwem ich życia duchowego a były to dzieła znacznej rangi. Angażowały do prac artystów uznanych, o dużej renomie, jak chociażby Kacpra Bażankę, Wilhelma Włocha, czy Antoniego Frączkiewicza. Otrzymywały w darze cenne dzieła, na przykład obraz *Madonna w Girlandzie* autorstwa Jana Breughla Starszego, otaczały je właściwą opieką, poddawały je renowacji, odnowieniu, ale też, gdy zachodziła taka potrzeba podejmowały odbudowę.

Głównym źródłem informacji dotyczącej działalności norbertanek imbramowickich w zakresie ochrony dóbr kultury są *Kroniki*, ale także korespondencja z konserwatorami z historykami sztuki i zgromadzona w archiwum dokumentacja konserwatorska.

### **Rządy ksieni Zofii Grothówny**

Dnia 4 sierpnia 1703 roku, w klasztorze imbramowickim w obecności księdza Dominika Lochmana archiprezbitera krakowskiego i komisarza klasztoru oraz księdza Marcina Węgrzynowicza, kanonika krakowskiego i archidiakona pileckiego, nową ksieni wybrana została Zofia Grothówna.

Na pierwszych kartach spisywanej przez siebie *Kroniki* Grothówna jawi się jako postać zagubiona, zatrzwożona funkcją, którą przyszło jej pełnić. Początkowo nic nie wskazywało na to jak niepowtarzalna osobowość i wielki charakter cechują tę osobę. Przeszkody, które spotykała na swojej drodze, nie zniechęcały jej, lecz budziły w niej inicjatywę i ujawniły jej wielką umysłowość, która przejawiała się konsekwencją w działaniu i umiejętnością podejmowania trafnych decyzji. Pełniąc funkcję ksieni, Grothównie nieustannie towarzyszyła świadomość, że oprócz wielu obowiązków związanych z życiem religijnym, ma przywilej dobrami klasztornymi, ale przede wszystkim ma obowiązek należytego ich administrowania. Dobra, którymi miała zarządzać, stanowiły raczej powód troski, nie świadczyły bowiem o zamożności klasztoru, lecz o wielkiej biedzie. Oto, co przejęła pod zarząd: „Odebrałam tedy to przełożęństwo w dzień świętego Kajetana, który na samej Opatrzności Boskiej, swój zakon fundował, alem ani ja jednego szeląga przy tym przełożęństwie nie odebrała [...] budynki zaś takie: na całym klasztorze dach wszytek prawie zły i zrzeszały, mury około klasztoru obleciały, browar z gruntu spustoszały, folwarki, stodoły, spiklerze prawie wszędy złe i zrujnowane”.

**Beata Skrzydlewska**

**Instytut Historii Sztuki KUL**

(ciąg dalszy w następnym numerze)

# Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

## *Ukochani w Chrystusie Panu*

Przeżywamy obecnie miesiąc czerwiec – miesiąc, w którym w szczególny sposób oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Ale czy rzeczywiście wszyscy i czy na pewno?

Oto Jezus żali się „Oto Serce które tak bardzo ukochało ludzi, a otrzymuje w zamian, opuszczenie i wzgardę”. Usłyszmy te słowa Jezusa dziś, w I niedzielę czerwca – miesiąca poświęconego czci Serca Bożego i na miłość odpowiedzmy miłością, czcią, wynagrodzeniem.

Jaka jest miłość Serca Jezusowego do nas?

Pisze o niej św. Jan „Jezus widząc że nadeszła jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych, do końca ich umiłował”.

Do końca, do kresu życia, do granic możliwości, ukochał nas miłością wieczną, ukochał nas gdyśmy byli jeszcze grzesznikami, ukochał nas bez żadnych zasług z naszej strony, ukochał nas, aż do szaleństwa krzyża i eucharystycznego wyniszczenia.

W jaki sposób odpowiemy na taką miłość?

Pan Jezus nam podpowiada „Trwajcie w miłości mojej, jeśli będziecie zachowywać moje przykazania - będziecie trwać w miłości mojej” „Wszystko co uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili.

A więc niech odpowiedzią na miłość Jezusa Chrystusa, będzie miłość bliźniego, uczynna dobroć względem najmniejszych.

Oprócz miłości należy się Sercu Bożemu cześć i uwielbienie.

W objawieniu danym św. Małgorzacie Marii wyraził Pan Jezus pragnienie by oddawano cześć obrazowi Jego Serca.

Ukochani w Chrystusie Panu - czy w naszym domu jest obraz Serca Pana Jezusa, czy jest krzyż, czy jest jakikolwiek obraz święty?

A jeżeli tak, to gdzie on jest umieszczony, czy tylko w małym pokoju, czy tylko w pokoju dziecka.

Nie wstydź się krzyża, nie wstydź się obrazu religijnego, umieść go w głównym pokoju gdzie przyjmujesz gości, zdejmij, przesunąć może nawet wspaniały obraz na bok, a na centralnym miejscu zawieś krzyż lub obraz religijny, aby wszyscy, którzy wchodzi do twego domu wiedzieli, że jesteś człowiekiem wierzącym. Żyj i postępuj według nauki krzyża i nauki tego, który na nim został ukrzyżowany. W ten sposób oddasz cześć Bogu.

Oddasz cześć Bogu również, gdy przechodząc obok kościoła uczynisz znak krzyża. Chrystus powiedział –

„Do każdego, kto się do mnie przyzna przed ludźmi, przyznam się i ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.

Trzecią formą odpowiedzi na miłość Serca Bożego, jest zadośćuczynienie – modlitwa. I dzisiaj chciałbym was ukochani w Chrystusie Panu zachęcić do jednej z takich modlitw, która nie jest nakazana przykazaniem Bożym – do uczestnictwa w nabożeństwach czerwcowych, kiedy to zadość czynimy za grzechy nasze i innych przez śpiewanie w kościele lub odmawianie w domu litanii do Serca Pana Jezusa.

Jestem przekonany, że wielu z was, gdy byliście młodzi często w nich uczestniczyliście, a czy teraz jest tak samo?

Dziś mija kolejny dzień miesiąca czerwca – odpowiedz sobie na pytanie - ile razy byłeś – byłeś na tym nabożeństwie, ile razy odmówiłeś – odmówiłaś tę litanie w swoim domu?

Bóg cię kocha. Bóg czeka na ciebie.

Za chwilę na tym ołtarzu będzie obecny pod postaciami chleba i wina Jezus Chrystus – módlmy się wtedy słowami:

*Zostań słodki Jezu z nami*

*Świeć nam Serca promieniami*

*Świeć nam słońcem Twej miłości*

*Na tej ziemi i w wieczności.*

AMEN

**Ks. Kanonik Stanisław Sudoł, proboszcz**





# ***Zakonnicy – skąd się wzięli?***

## ***Początki monastycyzmu***

Życie klasztorne jako życie siostr i braci zakonnych posiada historię tak długą jak samo chrześcijaństwo. Rozpoczęło się wszystko od Pawła z Teb (227-340) i jego ucieczki z terenów Cesarstwa Rzymskiego na egipskie miejsca pustynne. Powodem jego ucieczki było uniknięcie rzymskich prześladowań. Jak informuje nas św. Hieronim w swoim *Żywocie mnichów*, Paweł spędził życie do końca jako pustelnik, posilając się daktylami i jeźdzeniem, które przynosił mu kruk. Innym pustelnikiem tego okresu był św. Antoni, który podobno widywał się ze św. Pawłem raz do roku. Barwnie rozmaite wypadki z życia Antoniego przedstawił z kolei św. Atanazy w *Żywocie św. Antoniego*. To właśnie pod wpływem pism opisujących żywoty pustelników zaczął się popularyzować wzorzec chrześcijanina-eremity (anachorety) jako człowieka żyjącego z dala od świata i od jego spraw. Styl życia mnichów-anachoretów przedstawiano jako ideał „męczeństwa bezkrwawego”, które w jakiś sposób mogło zastępować niedostępne po zakończeniu prześladowań w Rzymie, męczeństwo krwi. Pierwsi mnisi-eremici zajmowali się przede wszystkim lekturą Biblii i modlitwą. Na modlitwie spędzali bardzo wiele czasu, często kosztem pożywienia i snu, co powodowało wzrost świadomości Boga. Charakterystyczne były zmagania z demonami. Wschodnia tradycja informuje o ich rozmaitych wizjach i snach oraz różnych duchowych przeżyciach. Obecne były (choć stosunkowo rzadko) pewne skrajności jak zamurowywanie się w grotach, czy zamieszkiwanie na kolumnach (legenda o św. Szymonie Słupniku).

Z czasem wykształcił się wśród mnichów-ascetów styl życia wspólnotowy (cenobityzm). Ten rodzaj monastycyzmu wspólnotowego zapoczątkowany został przez konwertytę Pachomiusza. Był on najpierw rzymskim żołnierzem, potem pustelnikiem, a następnie założył pierwszą ascetyczną wspólnotę w Tabennisi nad Nilem (Egipt). Pachomiusz jako były żołnierz kładł duży nacisk na regularność w wykonywaniu rozmaitych czynności. Regularne wśród mnichów było spożywanie posiłku, regularne były nabożeństwa. Doprowadziło to do tego, że Pachomiusz stał się autorem pierwszej na świecie Reguły życia monastycznego. Ponieważ reguła ta powstała w chrześcijaństwie wschodnim, toteż najpierw tam została spopularyzowana. Na grunt zachodni została przniesiona przez wspomnianego już św. Atanazego, który przez jakiś czas przebywał na wygnaniu na pustyni egipskiej. To właśnie wtedy doszło do spisania przezeń żywota św. Antoniego. To dzieło przyczyniło się do spopularyzowania ideałów życia monastycznego w zachodnim chrześcijaństwie.

Kolejną ważną postacią w rozwoju monastycyzmu był św. Bazyle Wielki. Po studiach w Atenach i Konstan-

tynopolu wrócił do rodzinnej Kapadocji i założył tam wspólnotę mnichów. Po jakimś czasie przyjął święcenia kapłańskie, został biskupem Cezarei Kapadockiej i dzięki temu mógł lepiej zintegrować wspólnotowe życie monastyczne z Kościołem. Bazylikańskie klasztory nie tylko stały się ośrodkami doskonalenia duchowego znajdujących się w nich mnichów, ale też zajmowały się kształceniem, opieką medyczną, organizowały pomoc ubogim. Reguła św. Bazylego bardzo podkreśla konieczność pracy nad sobą.

Człowiekiem, który na większą skalę rozpropagował monastycyzm na zachodzie był św. Marcin z Tours. Jego pustelnia znajdowała się w okolicy miejscowości Ligu-gé na terenie ówczesnej Galii (Francja). Kiedy został biskupem, często w działalności ewangelizacyjnej szukał inspiracji w założonym klasztorze w Marmoutier. Św. Marcin z dużym prawdopodobieństwem jest także pierwszym czczonym jako święty nie będąc męczennikiem. Św. Augustyn wprowadził do życia klasztornego nowy element – wspólnotę kapłanów żyjących we wspólnocie i obsługujących miejscowy kościół. To tutaj należy szukać początków późniejszych kapituł katedralnych i kolegiackich. W Marsylii założył klasztor św. Jan Kasjan, który bardzo wiele pisał o życiu zakonnym. W swoich pismach analizował najdrobniejsze szczegóły jak sposób ubierania się, formę nabożeństw klasztornych. Kasjodor założył klasztor w Vivarium w Kalabrii na terenie południowej Italii. Podkreślał w życiu klasztorным znaczenie autorów starożytnych i zalecał studiowanie i przepisywanie ich dzieł.

Na przełomie V i VI wieku monastycyzm narodził się wśród Celtów w Irlandii. Wielki udział w narodzinach monastycyzmu iryjskiego przypisuje się św. Patrykowi, ale on sam nigdzie nie wspominał o zakładaniu klasztorów. Te klasztory zaczęły powstawać wcześniej z inspiracji monastycyzmu kontynentalnego. Prawdopodobnie ideały życia klasztorного św. Marcina z Tours dotarły do Irlandii przez pośrednictwo klasztoru św. Niniana w Whiteborn w Szkocji. Mnisi iryjscy wykształcili rodzaj tzw. monastycyzmu wędrownego. W przeciwieństwie do życia klasztorного prowadzonego na kontynencie, w Irlandii mnisi wędrowali, przemieszczając się z miejsca na miejsce i zakładając nowe klasztory.

Ostateczny kształt zachodniemu monastycyzmowi nadał św. Benedykt z Nursji, który zakładając klasztor na Monte Cassino, stworzył Regułę, którą oparł o modlitwę i pracę. Brała ona pod uwagę ludzkie słabości, nie była zbyt rygorystyczna. Może więc ze względu na swój „humanizm” stała się inspirująca dla wszystkich powstających później zakonów i zgromadzeń – także żeńskich.

***ks. Tomasz Głędek***

*Pan jest moim Pasterzem*

Parafia Najświętszego Salvatora w Krakowie

zaprasza na:

# PARAFIALNY FESTYN RODZINNY

**21 czerwca 2015** (niedziela)

dziedziniec klasztoru Sióstr Norbertanek, ul. Kościuszki 88

- 15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego  
**16.00** Układy taneczne – Małgorzata i Agnieszka Krawczyk  
**17.00** „Na krakowską nutę” – występ zespołu ludowego z Proszowic  
**18.00** „O SOLE MIO...” – Recital wokalny solisty Opery Krakowskiej  
Adama Sobierajskiego  
**19.30** Losowanie nagród fantowych  
*Prowadzenie – Dominika Jamrozy*

bufet zimny, gorący, konkursy dla dzieci,  
wesołe miasteczko, dużo zabawy i uśmiechu

*serdecznie zapraszamy*



SPONSORZY

**Buczek**

**PIRANY**  
KRAJINY

**GALANTA**



**PETRUS**

**POLEAU**

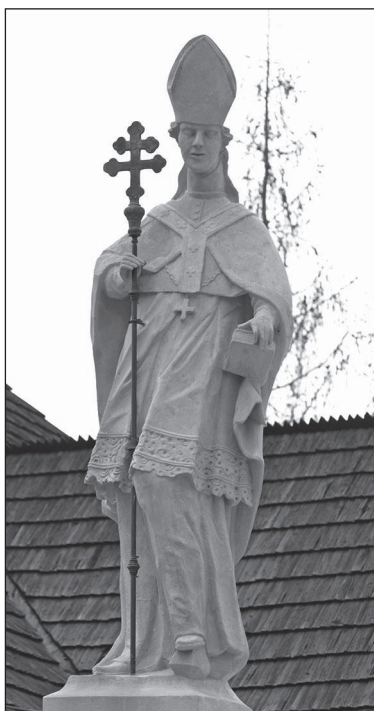
**PRACOWNIA CIKIERNICZA**  
STANISŁAW SARGA

**znak**



# Św. Norbert

## wierny syn Kościoła



Św. O. Norbert – urodził się w Xanten w Nadrenii około 1082 roku, w rodzinie księżęcej Herberta von Gennep i Jadwigi spokrewnionej z możnymi rodami Europy.

Od 8 roku życia uczył się w Xanten w Kolegacie kanoników św. Augustyna. Potem studiował w Laon – to centrum nauki i kultury ówczesnej Europy. Był niezwykle utalentowany, pogodny, radosny, światowy. Jako subdiakon był w Kurii Arcy-

biskupa Kolonii Fryderyka a potem na dworze cesarza Henryka V.

Przeżył nawrócenie 28 maja 1115 r. pod Vreden podobnie jak Święty Paweł Apostoł. W roku 1115 przyjmuje święcenia kapłańskie w Kolonii.

Rozpoczął radykalne życie ewangeliczne – rozdał swoje dobra ubogim, jako pokutnik i wędrowny apostoł głosił wytrwale Słowo Boże wzywając do nawrócenia.

Na Wielkanoc 1120 roku – w Premontre jest już wspólnota zafascynowana życiem ewangelicznym św. Norberta. Na Boże Narodzenie 1121 roku św. Norbert z towarzyszami złożył śluby naśladowania Jezusa czyścigo, ubogiego, posłusznego. To Boże Narodzenie – to też narodziny Zakonu Norbertańskiego – Kanoników Norbertanów i kanoniczek Norbertanek – Ordo Premonstratensis (od Premontre koło Laon).

W 1126 roku – św. Norbert został arcybiskupem Magdeburga. 6 czerwca 1134 r. umarł w Magdeburgu.

Św. O. Norbert – żyje w zakonie Norbertańskim na całym świecie, a w Polsce od połowy XII wieku.

Duchowość Norbertańska jest duchowością Eucharystyczną, Maryjną, duchowością Kościoła! Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego (Lumen Gentium). Maryja, Matka Słowa, Matka Kościoła, Niewiasta Eucharystii, Niepokalana jest naszą szczególną miłością. Św. Ojciec Norbert uczy nas tej miłości Niepokalanej.

To XII wiek! To uprzedzające działanie Ducha Świętego! Kościół św. ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej w 1854 r. W roku 1858 – Matka Boża jako Niepokalana objawiła się św. Bernadecie Soubirous w Lourdes.

Nasz biały habit ma nam przypominać biel Hostii Świętej, Niepokalaną oraz aniołów świadczących o zmartwychwstaniu Jezusa. Zarzucono św. O. Norbertowi, że ubrał nas w białe habit. Wyjaśniał, że mamy być jak aniołowie w bieli świadkami Jezusa Zmartwychwstałego. Duchowość norbertańska jest też duchowością Kościoła, duchowością Communii. Naszym apostołstwem jest być – wspólnotą (Communio). Wzorem Trójca Przenajświętsza, Święta Rodzina oraz pierwsza Wspólnota Jerozolimską – chrześcijańska.

Przeżywamy Rok życia konsekrowanego (ogłoszony przez papieża Franciszka) oraz w Zakonie – Jubileusz 900 lat (1115- 2015) – od nawrócenia św. O. Norberta.

To nas zobowiązuje – „nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

Co dzień wracać do pierwszej miłości. Jezus – w centrum życia, które jest radykalnym darem dla Boga i Kościoła, darem dla człowieka.

**Serdecznie zapraszamy na Mszę Świętą  
w niedzielę 7 czerwca na godz. 12 00.  
Razem dziękujemy Panu Bogu za św. Norberta,  
za dar życia konsekrowanego**

*Siostry Norbertanki*

**MODLIMY SIĘ LITANIĄ DO ŚW. O. NORBERTA:**

- *oddany życiu pokutnemu,*
- *żarliwy w modlitwie,*
- *wędrowny apostoł,*
- *nieustrudzony misjonarzu,*
- *wytrawny siewco Słowa Bożego,*
- *głoszący pokutę i nawrócenie,*
- *pełen troski o zbawienie dusz,*
- *wielki czcicielu Eucharystii i Niepokalanej Matki Bożej,*
- *możny Orędowniku nasz przed Bogiem*
- *módl się za nami.*

# W Krakowie...

## Było:

- Dopiero co zakończyły się obchody 70-lecia Politechniki Krakowskiej, a Kraków już świętował kolejną uczelnianą rocznicę. Ubiegły tydzień należał do Uniwersytetu Ekonomicznego, który istnieje już 90 lat. Skromne początki Uniwersytetu były rezultatem prywatnej inicjatywy, projektem społecznie zaangażowanych ludzi nauki. Uniwersytet rozpoczął świętowanie od uczczenia 45-lecia uczelnianego chóru Dominata, następnie przyszedł czas na najważniejsze uroczystości. Po mszy św. w Bazylice Mariackiej orszak profesorów przemaszewował ul. Floriańską do Teatru, gdzie zebrały się najważniejsze osobistości z uczelnianego świata Krakowa oraz samorządowi oficjele.

- Msza św. dla rodzin, a po niej uroczyste otwarcie placu zabaw – tak w ubiegłą niedzielę odbyło się świętowanie Dnia Dziecka przy Centrum JPPII. Otwarcie strefy zabawy to ukłon w stronę coraz liczniej przybywających do papieskiej świątyni rodzin z dziećmi. Msza św. dla rodzin odprawiana jest w każdą niedzielę o godz. 11.00 nieprzerwanie od 2011 roku. Plac zabaw powstał w parku obok kompleksu budynków papieskiego Centrum. Na obszarze około 600 m kw. znalazło się wiele urządzeń, które umiłą czas i sprawią, że Centrum Jana Pawła II stanie się miejscem rekreacji. Są tam huśtawki, piaskownica, karuzela, ścianka wspinaczkowa i bujane zabawki. Park otwarty jest oczywiście również w dni powszednie. Centrum jest przyjazne dla rodziców i najmłodszych. Wybudowanie placu zabaw jest kolejnym krokiem, by Centrum JPPII stało się miejscem nie tylko duchowego przeżywania, ale także wspólnej zabawy.

- Amerykański kompozytor i zdobywca Oskara Elliot Goldenthal odebrał w Krakowie Nagrodę im. Wojciecha Kilara. Nagrodę wręczono podczas „Gali Muzyki Polskiej: Scoring4Wajda” w ramach 8. Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie. Goldenthal jest pierwszym laureatem nagrody, ustanowionej w 2014 roku przez prezydentów Krakowa i Katowic. Nagroda jest naprzemiennie wręczana w Krakowie i Katowicach. Oprócz statuetki w ramach nagrody laureat otrzymał także możliwość przeprowadzenia sesji nagraniowej z udziałem dowolnej orkiestry ze Śląska lub Krakowa.

## Jest:

- Przez lata miasto nie mogło sprzedać zabytkowego budynku przy ul. Syrokomli. Wreszcie po rokowaniach znalazł się nabywca – Akademia Sztuk Pięknych. Po trzech bezskutecznych przetargach w latach 2013-2015 cena nieruchomości stopniała z blisko 14 mln. do niecałych 8,4mln zł. Zainteresowanie było tak niewielkie, że urzędnicy wszczęli rokowania. Decyzja zapadła w maju. Zabytkowy gmach dawnej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej przy ul. Syrokomli zaprojektował Jan Zawiejski. Gmach wzniesiono w latach 1914-1921. Od 2012r. budynek stał nieużywany, wcześniej mieścił się w nim Zespół Szkół Odzieżowych. Kontynuował tym samym tradycję funkcji edukacyjnej. Pełne uprawnienia szkoły średniej placówka zyskała z chwilą wejścia w życie reformy oświaty (1932 r), a jej absolwentki mogły ubiegać się o przyjęcie na wyższe uczelnie. Program nauczania obejmował m.in. krawiectwo, hafciarstwo, koronkarstwo, bielizniarstwo i prowadzenie gospodarstwa domowego. 1 września 2012 r. szkoła została przeniesiona do budynku przy ul. Cechowej 57.

- Spokojna zazwyczaj ulica św. Anny zamieniła się parę tygodni temu w hałaśliwy plac budowy. W głębokich wykopach robotnicy układają rury ciepłownicze, między piętrzącymi się

zwalami ziemi uwijają się spychacze i koparki. Właśnie w jednym z takich wykopów, tuż obok gmachu Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości (ponad sto lat temu-hotelu „Victoria”), archeolodzy natknęli się na warstwę równo ułożonych kamieni. Udało się odsłonić parometrowy fragment dawnej nawierzchni. Archeolodzy starannie oczyścili go z ziemi, zrobili szczegółową dokumentację fotograficzną. Stwierdzono, że bruk jest wyjątkowo porządkowy, starannie ułożony. Znajduje się na głębokości 1,7 metra. Użyty przez ówczesnych brukarzy materiał to wapień jurajski, kamień dla Krakowa tani i łatwo dostępny, pochodzący z okolicznych kamieniołomów. Równolegle do odkrytego fragmentu nawierzchni, wzdłuż przeciwnej strony ulicy, biegnie stary kanał (sięgający na głębokość ponad 4 metrów). Sąsiadują z nim dopiero co osadzone w ziemi przez robotników rury ciepłownicze (a także inne podziemne instalacje, niektóre pochodzące z XIX wieku). W penetrowanych przez badaczy wykopach natknięto się tylko na fragmenty ceramiki, pojedyncze przedmioty żelazne i miedziane, bardzo skorodowane. W warstwach ziemi tkwiło natomiast wiele kości zwierzęcych – należały do zwierząt hodowlanych, np. świń, owiec. Dawnym zwyczajem resztki wyrzucano na ulicę, walające się koło domu nieczystości nie były w dawnych wiekach niczym niezwykłym, tak jak i powodowany przez nie smród.

- 6 i 7 czerwca Rynek Główny znowu zamienia się w arenę sportowych potyczek mistrzów. Ponownie zabrzmiał też piosenką. Po raz dwunasty Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” organizuje w Krakowie swój wielki projekt. Irena Santor, Justyna Steczkowska, Barbara Kurdej-Szatan, Marika, Rafał Brzozowski, Grzegorz Hyży, zespół Enej to tylko niektóre gwiazdy, które śpiewają na scenie pod Ratuszem w trakcie 12. Ogólnopolskich Dni Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko”. W wydarzeniu udział swój potwierdzili między innymi Przemysław Saleta, Dariusz Michalczewski i Paweł Januszewski. Prawdziwymi bohaterami tych dwóch dni są jednak osoby niepełnosprawne. „Oni pokazują nam, osobom zdrowym i sprawnym, jak wspaniała siła drzemie w każdym człowieku. Uczą nas również tego, że w życiu najważniejsze są wyzwania. Odważne i mądre podejmowanie tych wyzwań otwiera przed każdym z nas nowe, nieznane dotąd, przestrzenie. Osoby niepełnosprawne, które biorą udział w Ogólnopolskich Dniach Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko”, udowadniają, że, jeżeli zapagniemy, w życiu mogą się dziać cuda najprawdziwsze. Ci ludzie wiedzą też lepiej niż ktokolwiek inny, jak ważny dla każdego z nas jest drugi człowiek. Gdy obok ma przyjaciela, to można zdobyć każdy szczyt, wyjść z każdej ciemności, można nauczyć się na nowo kochać życie, biegać bez nóg, widzieć bez oczu.... I normalnie żyć” – mówi Anna Dymna.

## Będzie:

- Święto Miasta Krakowa potrwa w tym roku aż 9 dni. Rozpocznie się 30 maja tradycyjnym już wielkim smoczym widowiskiem na Wiśle, a zakończy Dniem Otwartym Magistratu, koncertem orkiestry Solvay oraz uroczystym przekazaniem seniorom kluczy do bram miasta. Obchody Święta Miasta związane są rocznicą otrzymania przywileju lokacyjnego przez Kraków. W 1257 r. na podstawie przywileju wytyczono Rynek i przyległe do niego ulice, określono prawa i obowiązki miasta, zasady handlu i rzemiosła. To dzięki lokacji Kraków zaczął intensywniej rozwijać się gospodarczo, a jego znaczenie polityczne wzrosło. Na zakończenie obchodów Święta Miasta organizatorzy zapraszają do krakowskiego magistratu na Dzień Otwarty. Pałac Wielkopolskich otworzy swe podwoje dla mieszkańców Krakowa.

*opr. Felicja Niedzielska*



Parafialny Klub Seniora (nie tylko) zaprasza na kolejne czwartkowe spotkanie 11 czerwca w czwartek o godz. 17.00 na film

### „Niezlomny Patron Polski Święty Andrzej Bobola”

„Święty Andrzej Bobola jest nie tylko szczególnym, jakby powiedzieć syntetycznym znakiem naszej historii, przede wszystkim wieku XVII, w trudnym wieku XVII: święty Andrzej jest równocześnie jakimś znakiem pro-rockim. Jeżeli uświadomimy sobie, że po odkryciu relikwii jego ciała, które pozostało mimo wszystko nie-naruszone, przy tym ciele jako znaku danym od Boga skupili się wierzący, zarówno katolicy jak i prawosławni i wspólnie otaczali go czcią, to można w tym widzieć także i jakąś zapowiedź spotkania się chrześcijan z Zachodu i ze Wschodu, zapowiedź tego dojrzałego owocu zjednoczenia chrześcijan.”

*Św. Jan Paweł II*

Film trwa 45 minut.

Serdecznie zapraszamy wszystkich niezależnie od wieku!

## Anioł Pański

31 maja 2015

W zeszłą niedzielę na placu św. Piotra znowu zabrzmiały słowa modlitwy Anioł Pański. Skończył się bowiem okres Wielkiejnocy. W poprzedzającym ją rozważaniu Papież powiedział m.in.: „Dziś obchodzimy uroczystość Trójcy Świętej, która przypomina nam o tajemnicy jednego Boga w trzech osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Trójca jest komunią Osób Boskich, które są jedna z drugą, jedna dla drugiej, jedna w drugiej: ta komunია jest życiem Boga, tajemnicą miłości Boga żywego. Któż nam ujawnił tę tajemnicę? - Jezus. On nam mówił o Bogu jako Ojcu; mówił nam o Duchu Świętym; i mówił o sobie samym jako Synu Bożym. A kiedy zmartwychwstał posłał swoich uczniów, aby ewangelizowali ludzi, powiedział im, aby chrztili „w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Chrystus w każdym czasie powierza ten nakaz Kościołowi, który od apostołów odziedziczył mandat misyjny. Kieruje go także do każdego z nas, którzy na mocy chrztu, jesteśmy częścią jego wspólnoty.

Zatem dzisiejsza uroczystość liturgiczna, sprawiając, iż kontemplujemy wspaniałe misterium, z którego pochodzimy i ku któremu zmierzamy ponawia nam misję, aby żyć komunią z Bogiem i między sobą na wzór komunii Trójcy Świętej. Jesteśmy powołani, aby nie żyć jedni bez innych, wywyższając się nad innych czy przeciw innym, ale jedni z drugimi, dla innych i w innych. Oznacza to przyjęcie i zgodne świadczenie o pięknie Ewangelii; życie we wzajemnej miłości, skierowanej ku wszystkim, dzieląc radości i cierpienia, ucząc się proszenia o przebaczenie i udzielania przebaczenia, doceniając różne charyzmaty pod kierownictwem pasterzy. Jednym słowem, zostało nam powierzone zadanie budowania wspólnot kościelnych, które byłyby coraz bardziej rodziną, zdolnych do odzwierciedlania blasku Trójcy Świętej i ewangelizacji nie tylko słowami, ale także z mocą miłości Boga, jaka w nas jest.”

Na podstawie <http://www.radiomaryja.pl>  
przygotował Jan Deskur

# Z serwisów informacyjnych



**Papież Franciszek** wyznał, że od 25 lat nie ogląda telewizji, bo taką obietnicę złożył Matce Bożej. O swych kontaktach z mediami i dawnych "atakach paniki" na widok dziennikarzy opowiedział w wywiadzie dla argentyńskiej gazety. W Polsce odbiorników telewizyjnych nie ma około 3,5 proc. gospodarstw domowych. Ilość gospodarstw domowych ogólnie, szacowana jest na 14 mln.

**Arcybiskup** Dublina Diarmuid Martin uważa, że wynik referendum, w którym Irlandczycy opowiedzieli się za legalizacją małżeństw osób tej samej płci, wymaga głębokiej refleksji Kościoła nad rewolucją kulturową. Irlandia stała się pierwszym krajem na świecie, w którym małżeństwa jedнопłciowe zostały zalegalizowane w ogólnokrajowym referendum. Za legalizacją było 62 proc. głosujących. Frekwencja przekroczyła 60 proc.

**Amerykański** matematyk John Nash, którego życie stanowiło podstawę filmu "Piękny umysł" z Russelem Crowe'em, zginął w wypadku samochodowym w New Jersey w wieku 86 lat. Śmierć poniosła także jego żona Alicia. Kariera Johna Forbesa Nasha Jr. związana była z Princeton University oraz Massachusetts Institute of Technology. W pracy naukowej zajmował się zagadnieniami teorii gier. W 1994 roku otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii, którą podzielił z Reinhardem Seltenem i Johnem Harsanyim. Małżeństwo Nashów było znane również z pracy na rzecz osób zmagających się z chorobami psychicznymi.

**Reprezentujący** Szwecję piosenkarz Mans Zelmerloew zwyciężył w sobotnim finale tegorocznej edycji Konkursu Piosenki Eurowizji, pokonując rywali z Rosji i Włoch. W finale, który odbył się w Wiedniu, Polka Monika Kuszyńska zajęła 23. miejsce na 27 uczestników.

**21 maja w 80.** roku życia zmarł ks. Henryk Surma CM, wieloletni kapelan Klubu Sportowego Cracovia. Urodził się 13 września 1935 r. w Krakowie. Tutaj 19 czerwca 1960 r. otrzymał święcenia kapłańskie, jako członek Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Od razu po nich został rzucony na głęboką duszpasterską wodę. Jako wikariusz w prowadzonej przez misjonarzy parafii NMP z Lourdes w Krakowie, pod kierunkiem ówczesnego proboszcza, później biskupa, ks. Albina Małysiaka, prowadził pracę duszpasterską wśród dzieci i studentów.

**Polskie** dzieci należą do najszybciej tyjących w całej Europie - alarmuje prof. Mirosław Jarosz z Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie. Z badań Instytutu wynika, że już 22,3 proc. uczniów szkół podstawowych i gimnazjów ma nadwagę lub jest otyłych. W opinii ekspertów głównym powodem jest zmiana stylu życia, w tym szczególnie ograniczenie aktywności fizycznej i spożywanie zbyt dużej ilości wysokokalorycznych produktów.

BAR



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

### 10. NIEDZIELA ZWYKŁA

7 VI 2015 r.

1. Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca, dlatego po mszy św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo czerwcowe w niedzielę i w dni powszednie o godz. 18.30. Po mszy św. Zespół Charytatywny będzie zbierał ofiary dla najuboższych z naszej parafii.

\*\*\*

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:  
**w poniedziałek** – wspomnienie św. Jadwigi Królowej

**w wtorek** – O godz. 18.00. msza św. nowennowa ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

**w środę** – wspomnienie bł. Bogumiła, biskupa. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo czerwcowe i nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

**w czwartek** – wspomnienie św. Barnaby, apostoła

**w piątek** – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo czerwcowe i koronka do Miłosierdzia Bożego.

**w sobotę** – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

\*\*\*

3. W czwartek zakończenie oktawy Uroczystości Bożego Ciała. W tym dniu tradycyjnie około godz. 13.00. przybędzie na dziedziniec przykościelny – klasztoru Sióstr Norbertanek - Lajkonik. Na to wydarzenie zapraszamy wszystkich parafian i gości, a szczególnie dzieci z rodzinami.

\*\*\*

4. Zespół Charytatywny i Ks. Proboszcz Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie serdecznie zaprasza wszystkich chorych i starszych w najbliższą sobotę 13 czerwca 2015 r. na Parafialny Dzień Chorych.

Godz. 9.30. – Sakrament Pokuty

Godz. 10.00. – Msza św. w intencji chorych i starszych z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych i Błogosławieństwem Lourdzkim.

Godz. 11.30. – Agape – spotkanie przy stole (kawa, herbata, ciasto), i prezent (drobny upominek).

\*\*\*

5. W przyszłą niedzielę – 14 czerwca – o godz. 17.30. w ramach Festiwalu Muzyka Zakłęta w Drewnie odbędzie się koncert w kaplicy św. Małgorzaty i św. Judyty w parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie. Wystąpi Kinga Rataj i Zespół w programie „HISTORIA D'AMOR” Wstęp wolny.

\*\*\*

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

\*\*\*

7. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś. p. :

+ Aleksandra Bromek – ul. Anczyca

+ Dominika Tosiecki – ul. Owcy Orwicza

+ Zenon Adamski – ul. Kościuszki

*Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

### W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

**Grupa Modlitewna**

**Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:**

9 czerwca 1937 r.: *[Niech pokładają] nadzieję w miłosierdziu Moim najwięksi grzesznicy. Oni mają prawo przed innymi do ufności w przepaść miłosierdzia Mojego. Córkko Moja, pisz o Moim miłosierdziu dla dusz znękanych. Rozkosz mi sprawiają dusze, które się odwołują do Mojego miłosierdzia. Takim duszom udzielam, łask ponad ich życzenia.”* (Dz. 1146)

### 10. niedziela zwykła

(Mk 3, 20-35)

Wobec Jezusa i wobec tego, co robił, nie można było być obojętnym. Można było być nastawionym pozytywnie, negatywnie, ale nie obojętnie. Tak było w Kafarnaum, o czym upewnia nas Ewangelia. Gdy Jezus dokonuje uzdrowień i wyrzuca złe duchy, jedni cisną się i są zadziwieni, podczas, gdy drudzy uznają Go za oszusta, który podobno mocą złego ducha wyrzuca demony. Jezus wykazuje im po pierwsze brak wewnętrznej logiki ich myślenia – nie może szatan sam siebie egzorcyzmować. Ale po drugie, Jezus wskazuje na to, że opór wobec dobra, jakie płynie od Niego, jest grzechem przeciw Duchowi Świętemu, który nie zostanie odpuszczony. Warto się zastanowić, czy nie odrzuca się świadomie niejednokrotnie daru zbawienia i tym samym nie grzeszy przeciw Duchowi Świętemu. Na przykład poprzez decydowanie się świadomie na życie w grzechu ciężkim.

**ks. Tomasz Gętlek**

### Wspólnota Żywego Różańca

**Miesiąc:** Czerwiec

**Róża:** VI

**Patron:** Św. Rita

**Zelatorka:** Ewa Stella Sawicka

**Zastępczyni:** Maria Nowak